



Zasłanianie luster, gdy umiera ktoś bliski, ma swoje źródło w pogaństwie i przesądach. Nie ma to jednak nic wspólnego z wiarą chrześcijańską. † Istnieje kilka wersji takich zabobonów. Najczęściej ludzie wierzą, że dusza wciąż wędruje po ziemi przez jakiś czas i może spojrzeć w lustro i chcieć zostać. Istnieje również wersja, że lustro wydaje się podwajać przedmioty, a zatem może podwoić śmiertelność w domu. Istnieje również przesąd, że lustro otwiera portal do innego świata. Te zabobony bardzo często mają korzenie w filmach, literaturze o magii, czarodziejstwie, rytuałach i obrzędach okultystycznych. I często ludzie odczuwają strach, więc zawieszają lustra.

Odpowiedź na tę sytuację leży w pierwszym przykazaniu, a raczej w jego nieprzestrzeganiu. Jeśli człowiek ma z Panem Bogiem żywą i prawdziwą relację, tzn. modli się, żyje w sakramentach Kościoła i jego nauk, to rozumie i wie, że Bóg jest Panem życia i śmierci. A wszystkie te przesady powstają, ponieważ człowiek nie wierzy i nie ufa Panu, ale poprzez swoje obawy szuka znaków, wsparcia, odpowiedzi w czymś lub kimś.

Najważniejszą rzeczą, którą powinni robić krewni zmarłego, jest modlitwa. Najbardziej tego potrzebuje dusza zmarłego. A wszystkie rytuały i obrzędy oparte na strachu, wątpliwościach, niedowierzaniu i bezbożności lepiej usunąć ze swojego życia. .